

„Mam nadzieję, że świat islamski uwolni się od ignorancji i zacofania”

Francusko-marokańska dziennikarka Zineb El Rhazoui poinformowała o groźbach śmierci, jakie otrzymuje i o agresywnych komentarzach, po tym, jak powiedziała w telewizji, że islam musi nauczyć się akceptowania krytyki, przestrzegania francuskiego prawa i musi odrzucić ekstremistyczną ideologię.

El Rhazoui była publicystką francuskiego magazynu satyrycznego „Charlie Hebdo” i była w Maroku, kiedy w styczniu 2015 r. miał miejsce zamach terrorystyczny na redakcję magazynu; wywiad dla France24 Arabic TV odbył się na miesiąc przed czwartą rocznicą zamachu. Oto fragmenty.

Prezenter Taoufik Mjaied: Tym, co powiedziałaś w francuskiej CNews TV, spowodowałaś wiele kłopotów w ostatnich dniach: „Islam musi zaakceptować krytykę i humor i musi przestrzegać praw Republiki i prawa francuskiego. Nie możemy przewyciężyć tej [ekstremistycznej] ideologii, kiedy powtarzamy ludziom, że islam jest religią pokoju”. Czy taka wypowiedź zasługuje na groźby śmierci?

Zineb El Rhazoui: To zdanie – według mnie – jest typowym przykładem rozsądku i nie różni się od tego, co powiedział Awerroes i filozofowie oświecenia we Francji. Nie różni się od tego, co uważają miliony ludzi na tej planecie. Jednak to zdanie wywołało przyływ jawnych gróźb śmierci.

Taoufik Mjaied: Jakich?

Zineb El Rhazoui: Takich, jak: „Ona zasługuje na kulę między oczy”; „Zasługuje na to, by ją zgwałcić”; „Zasługuje na zarżnięcie”, żeby nie wspomnieć o wszystkich przekleństwach i oszczerczych obelgach celujących w mój honor i honor mojej

rodziny, i o rasistowskich wyzwiskach. Za każdym razem, kiedy spotykałam się z rasistowskimi obelgami we Francji, to było to od ludzi o imionach Muhammad, Mustafa, Ibrahim lub Ali. Zawsze robili to ludzie, z którymi mam wspólne pochodzenie. Przeklinali mnie, mówiąc: „Jesteś Marokanką, wracaj do swojego kraju”. „Jesteś Arabką”. „Jesteś gotowa zrobić wszystko, by się asymilować we Francji”. Są nieświadomi faktu, że jestem Francuzką, ponieważ moja matka jest Francuzką. Jestem dumna z bycia Francuzką, z bycia częścią tego kraju i szanuję jego prawa.

W 2015 r., po zamachu terrorystycznym na „Charlie Hebdo”, otrzymałam wiele fatw i gróźb po arabsku od anonimowych ludzi, którzy twierdzili, że są z ISIS w Syrii lub gdzie indziej. Tym razem jest inaczej. Tym razem jest to francuska młodzież, ludzie, którzy są naszymi krajanami. Korzystają z praw, jakich niestety nie mamy w krajach arabskich, niemniej wierzą, że powiedziałam coś, za co powinnam zostać zabita. Czy to nie jest skandaliczne? Czy to nie jest haniebne? Jak nisko upadliśmy? Czy stało się przestępstwem i obrazą muzułmanów powiedzenie, że islam musi przestrzegać praw kraju i że musi być przedmiotem krytyki, humoru i rozumu?

Poparcie [jakie otrzymałam] dowodzi, że większość obywateli francuskich przeciwstawia się temu, ale istnieje mniejszość, która w imię ideologii śmierci i dlatego, że widzi siebie jako wieczną ofiarę rasizmu, pozwala sobie na łamanie prawa, grożenie zabijaniem ludzi, używaniem przeciwko nim rasistowskich obelg, przeklinaniem ich i szkodzeniem ich życiu, reputacji i honorowi. (...) Prawdę mówiąc, nie należę do osób, które zawsze znajdują usprawiedliwienie dla tych, którzy bronią ideologii terroryzmu, łamania prawa, wysyłania gróźb śmierci i szkodzenia życiu innych. Jeśli o mnie chodzi, tacy ludzie są winni i powinno się rozprawić z nimi zgodnie z prawem. Nie życzę im śmierci w taki sposób, w jaki oni życzą śmierci mnie. Mam nadzieję, że wyzwolą się od czarnej chmury ideologicznej, która pokrywa ich umysły. Mam nadzieję, że

nauczają się kochać innego, tak jak my to robimy i cieszyć się z obywatelstwa w tym kraju i gdzie indziej na świecie. Mam nadzieję, że zostaną wyzwoleni, wykształcą się i przeczytają jakieś dające korzyści książki. (...)

Jestem rozsądną osobą i mam nadzieję, że któregoś dnia świat islamski uwolni się od tej ignorancji i zacofania i że któregoś dnia będzie cieszył się oświeceniem, kulturą i zamożnością.

Tłumaczenie MEMRI

Źródło:

<https://www2.memri.org/polish/francusko-marokanska-dziennikarka-zineb-el-rhazoui-poprzednio-z-charlie-hebdo-mowi-przed-czwarta-rocznica-zamachu-islam-musi-zaakceptowac-krytyke-przestrzegac-prawa-mam-nadziej/11939>